

Do Generalissimusa Józefa Stalina

Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR
Moskwa—Kreml

III Krajowy Zjazd Delegatów reprezentujących przeszło dwumilionową rzeszę członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przesyła Wam, a w Waszej osobie Narodowi Związku Radzieckiego — płomienne, serdeczne, braterskie pozdrowienia i życzenia dalszych wspaniałych osiągnięć i zwycięstw.

Pomni, że Ojczyzna nasza odzyskała niepodległy byt państwowy dzięki bohaterkiej Armii Radzieckiej, świadomi, że lud polski uzyskał wolność i może kroczyć ku pełnemu wyzwoleniu społecznemu jedynie dzięki państwu zwycięskiego socjalizmu, świadomi, że u podstaw gospodarczego, kulturalnego i społecznego rozwoju naszego kraju legła olbrzymia pomoc i doświadczenie ZSRR i że tylko w oparciu o Związek Radziecki możemy zapewnić Polsce Ludowej suwerenność, nienaruszalność naszych granic i dalszy wspaniały rozkwit, ufni, że stale rosnąca potęga Związku Socjalistycznych Republik Rad zdoła jest pokrzyżować zbrodnicze plany podżegaczy wojennych i ich titowskich agentów i zapewnić narodowi świata demokratyczny pokój, my członkowie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, partyni i bezpartyjni wzmocnić i pogłębiać będziemy sojusze i przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego.

Wierzymy głęboko, że w oparciu o doświadczenia i wspaniałe osiągnięcia Związku Radzieckiego, pracując dla rozkwitu naszej ludowej Ojczyzny kroczącej ku socjalizmowi, służąc będziemy naszemu narodowi i przyczynimy się do wzmocnienia obozu pokoju i postępu, na czele którego stoi Związek Radziecki i Wy, genialny Wódz i nauczyciel mas Pracujących całego świata.

Pismo Marszałka Rokossowskiego do uczestników III Zjazdu TPPR

Minister Obrony Narodowej Marszałek Konstanty Rokossowski przesłał do Sekretariatu Generalnego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej następujące pismo, które odczytano w pierwszym dniu Zjazdu TPPR. Z okazji III Krajowego Zjazdu Delegatów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przesyłam moje najgorętsze życzenia, aby Zjazd ten przyczynił się do dalszego wzmocnienia więzi braterskiej i przyjaźni łączących polskie masy pracujące z narodem wielkiego naszego Sojusznika — Związku Radzieckiego, i aby w pogłębianiu i ugruntowywaniu tej przyjaźni praca Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dawała jak najlepsze rezultaty.

Z uwagi na nawałną pracę oraz konieczność służbowego wyjazdu w okresie trwania obrad poza teren stolicy, nie będę mógł wziąć osobiście udziału w pracach Zjazdu.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
Konstanty Rokossowski
Marszałek Polski

Przemysł wyrobów metalowych wykonał plan roczny

Zalogi zakładów podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Wyrobów Metalowych notują — po wykonaniu już w dniu 2 lipca br. trzyletniego planu produkcji — nowe wspaniałe osiągnięcia w postaci przedterminowego wykonania planu na rok 1949.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Metalowców przesłał w związku z tym do przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych Aleksandra Zawadzkiego depeszę następującej treści:

„W czasie trwania narady ekonomicznej przemysłu wyrobów metalowych w dniu 12 listopada br. został wykonany przez zalogi fabryk przemysłu wyrobów metalowych plan produkcji na rok 1949.

W imieniu aktywu Związku Metalowców zebranego na powyższej naradzie zapewniamy Cię, Towarzyszu Przewodniczącą, że również w okresie planu 6-letniego dołożymy wszelkich wysiłków, aby wykonać roczne plany przed terminem“.

Na Placu Czerwonym w Moskwie w 32 rocznicę Rewolucji Październikowej



Defilada oficerów Armii Radzieckiej

W obecności Prezydenta RP Bolesława Bieruta III Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozpoczął obrady

Przemówienia powitalne Premiera Cyrankiewicza
i ambasadora Lebediewa

W dniu 13 bm. w auli Politechniki Warszawskiej rozpoczął obrady III Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Na Zjazd przybył owacyjnie witany Prezydent RP Bolesław Bierut. W pierwszym dniu obrad przemówienie powitalne wygłosił Premier Cyrankiewicz, ambasador ZSRR Lebediew, przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych oraz delegaci zagraniczni. Pismo powitalne nadesłał Marszałek Rokossowski. Wśród żywiołowej owacji Zjazd uchwalil tekst depeszy do Generalissimusa Józefa Stalina. W czasie obrad popołudniowych referat ideologiczny wygłosił przewodniczący TPPR min. Świątkowski. Zjazd pozdrawił następnie delegację robotników i chłopów. Strzeszenia przemówień Premiera Cyrankiewicza, ambasadora Lebediewa i min. Świątkowskiego zamieszczamy na str. 2.

Towarzystwa. Wśród przybyłych wyróżniają się regionalnym strojem górniczy Śląska, przedstawiciele Ziemi Krakowskiej, Pomorza i innych zakątków Polski.

Przy dźwiękach hymnu narodowego przybywa wityny owacyjnie Prezydent RP Bolesław Bierut.

Po odegraniu hymnów polskiego i radzieckiego, przewodniczący TPPR min. Henryk Świątkowski otworzył obrady i powitał przybyłych na Zjazd: Prezydenta RP Bolesława Bieruta, Marszałka Sejmu Władysława Gomułkę, członków Rady Państwa, członków Rządu RP z Premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, ambasadora ZSRR Wiktora Lebediewa, przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych: Matuszewskiego, Chajna, Ignara, Morawskiego, Wasilkowską, Kruczkowskiego, Pokorę, Trojanowskiego, Turęćca, Budowniczych Polski Ludowej: Ksawerego Dunikowskiego, Wandę Gościńską, Franciszkę A. Prysa, Stanisława Mazurę, przewodniczącego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju Prof. Dembowskiego, przodowników

Zakończenie obrad plenum KC Słowackiej Partii Komunistycznej
BRATYSŁAWA (PAP). — Zakończyły się tu obrady plenum KC Słowackiej Partii Komunistycznej. Plenum wysłuchało i przedyskutowało referat przewodniczącego KP Słowacji Szároky'ego o zadaniach odbudowy gospodarczej Słowacji i referat generalnego sekretarza partii — Basztovanský'ego o przygotowaniach do IX zjazdu Komunistycznej Partii Słowackiej i o zadaniach pracy wewnątrzpartyjnej. Plenum przyjęło oba te referaty.

Kolejny IX zjazd Komunistycznej Partii Słowacji odbędzie się w dniach 10 — 13 maja 1950 r.

Przed sesją Rady Demokratycznej Federacji Kobiet

MOSKWA (PAP). — We wtorek 15 bm. rozpocznie się w Moskwie sesja Rady Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet, w której wezmą udział przedstawicielki kobiet z przeszło 40 krajów.

W sobotę odbyło się w Moskwie posiedzenie Prezydium Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich, na którym omówiono przygotowania do sesji.

Spotkanie aktywu warszawskiego PZPR z tow. Marcel Cachin

W poniedziałek, dnia 14 bm., o godz. 16.30, w sali MBP przy Alei Wyzwolenia odbyło się spotkanie warszawskiego aktywu PZPR z tow. Marcel Cachin, członkiem Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Francji i redaktorem naczelnym „L'Humanité“.

Delegat amerykański Hickorson, broniąc tzw. planu Barucha, uchylił się od udzielenia odpowiedzi na zasadnicze pytania, postawione przez ministra Wyszyńskiego.

Propozycja ZSRR najlepszą platformą porozumienia w sprawie energii atomowej

NOWY JORK (PAP). — W Specjalnej Komisji Politycznej Generalnego Zgromadzenia ONZ trwa dyskusja wokół zagadnienia energii atomowej. Delegat Czechosłowacji Hoffmeister podkreślił, że St. Zjednoczone — nie chcąc uświadomić sobie rzeczywistości i zmienionych warunków — obstają nadal przy swoim planie kontroli energii atomowej.

Mówca zaznaczył, że najlepszą platformą porozumienia jest propozycja radziecka, przewidująca zakaz broni atomowej i stworzenie warunków, które by umożliwiły pokojowe wykorzystanie energii atomowej. Zwrócił on uwagę, że propozycja francusko-kanadyjska jest całkowicie nieracjonalna.

Delegat amerykański Hickorson, broniąc tzw. planu Barucha, uchylił się od udzielenia odpowiedzi na zasadnicze pytania, postawione przez ministra Wyszyńskiego.

pracy: Magdaleny Figur, Religie i Krajewskiego oraz przedstawicieli organizacji terenowych TPPR.

Na trybunę wchodzi wityny gorącymi oklaskami Premier Cyrankiewicz, który wygłasza przemówienie powitalne.

W imieniu partii politycznych powitał Zjazd przewodniczący Związku Samopomocy Chłopskiej Stefan Ignar. „Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — stwierdza min. mowa — jest szczególnie bliskie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Stronnictwu Ludowemu, jak również innym partiom politycznym, które we wspólnym frontie demokratycznym kładą podwaliny pod ustrój pełnej sprawiedliwości społecznej.“

Zebrani przyjmują przemówienie długotrwałymi oklaskami skandując imiona przywódców obu bratnich narodów, Prezydenta Bieruta i Generalissimusa Stalina.

W imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Obrońców Pokoju — uczestników Zjazdu podziwił rektor Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej, prof. Kulczyński.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

ZSRR stoi na stanowisku bezwzględniego zakazu stosowania broni atomowej

Przemówienie ministra Wyszyńskiego w specjalnej Komisji Politycznej ONZ

LAKE SUCCESS (PAP). — W toku dyskusji nad sprawą energii atomowej i zakazu broni atomowej, wygłosił obszernie przemówienie na posiedzeniu specjalnej Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ szef delegacji radzieckiej, minister spraw zagranicznych ZSRR — Wyszyński.

Min. Wyszyński wskazał, że problem energii atomowej ciągnie się w ONZ od lat trzech, lecz bynajmniej nie zbliżył się ku swemu rozstrzygnięciu, jakkolwiek uchwalone w tym czasie rezolucje Ogólnego Zgromadzenia ONZ wyrażały życzenie rozstrzygnięcia zagadnienia atomowego przez zakaz korzystania z energii atomowej dla celów wojennych i przez wyeliminowanie broni atomowej z uzbrojenia wszystkich państw.

Należy stwierdzić — powiedział min. Wyszyński, że wszystkie te rezolucje okazały się deklaracjami bez pokrycia i zostały przekształcone przez blok większości w ONZ w zwykły kawałek papieru.

Przebieg tego stanu rzeczy jest jasny. Spółród 6 stałych członków Komisji Atomowej — 5 członków już zawczasu, głosując za rezolucją z 4 listopada 1948 r., uważało za konieczne przerwać w ogóle prace Komisji Atomowej pod pretekstem niemożliwości uzgodnienia różnic zdań.

Ta linia — kontynuował Wyszyński — w zupełności pozostawała w zgodzie z linią prezydenta USA — Trumana z 6 kwietnia br., gdy powiedział on, że nie zawaha się przed powzięciem decyzji o zastosowaniu bomby atomowej, gdy na Karcie będzie postawiony „dobrobyt St. Zjednoczonych“.

Nad drugą częścią tego zdania, która „motywuje“ dlaczego należy zrzucić bombę na głowę bomby atomowej — można przejść do porządku dziennego. Ma ona znaczenie czysto konwencjonalne, bo zawsze można znaleźć godziwy pretekst dla najniegodziwszej sprawy. Faktem jest jednak, że w St. Zjednoczonych czynnik kierowniczy bynajmniej nie myślał o zakazie bomby atomowej, lecz o tym, by w odpowiednim momencie bez wahania ją zastosować.

Szef zjednoczonych sztabów Dyskusja nad zagadnieniem kontroli energii atomowej będzie kontynuowana na dalszych posiedzeniach Specjalnej Komisji Politycznej.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Niemieckie władze demokratyczne przejmują administrację od władz radzieckich

BERLIN (PAP). — W dniu 12 listopada na terenie pięciu prowincji, wchodzących w skład Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz w radzieckim sektorze Berlina odbyło się uroczyste przekazanie miejscowym niemieckim władzom funkcji administracyjnych, przysługujących dotychczas radzieckiemu zarządowi wojskowemu w Niemczech.

W poszczególnych prowincjach dotychczasowi szefowie radzieckiego zarządu wojskowego przekazali funkcje na ręce rządów krajowych, w Berlinie zaś — na ręce nadburmistrza Eberta.

Międzynarodowy Tydzień Studenta



W dniu 14 listopada rozpoczyna się Międzynarodowy Tydzień Studenta, który obchodzimy pod hasłem: „Studenti łączyć się w walce o trwały pokój, niepodległość i demokratyzację nauki“

Inauguracja Międzynarodowego Tygodnia Studenta w kraju

Międzynarodowy Tydzień Studenta, który rozpoczyna się w kraju dnia 14 bm. zainaugurowało przemówienie radiowe, wygłoszone w przededniu „Tygodnia“ przez wicemarszałka Sejmu Władysława Barcikowskiego, członka Głównego Komitetu Obchodu MTS i przewodniczącego Towarzystwa Przyjaźni Młodzieży Szkół Wyższych.

W okresie Międzynarodowego Tygodnia Studenta — powiedział m. in. wicemarszałek — polska młodzież akademicka zamyka się w walce o boku mas ludowych, o trwały pokój, niepodległość i demokratyzację nauki.

Mówca przedstawił politykę i dorobek Państwa Ludowego w dziedzinie demokratyzacji wyższego szkolnictwa oraz sytuację i perspektywy studiującej w Polsce młodzieży.

Racjonalizatorzy Zakładów Starachowickich podejmują wezwanie Walaszczyka

W związku z apelem Jana Walaszczyka, racjonalizatorzy Zakładów Starachowickich: Aleksander Skronik i Eugeniusz Wojciechowski złożyli następujące oświadczenia:

„Ja, Aleksander Skronik, szlifierz fabryki narzędzi podejmuję wezwanie tow. Walaszczyka do współzawodnictwa w oszczędności. Dokołałem trzech usprawnień, które przyniosą Zakładom ok. 780 tys. zł oszczędności rocznie. Pierwszy pomysł dotyczy profilowania tarcz szlifierskich przy pomocy jednej operacji.

Drugim pomysłem była konstrukcja przrządu do szlifowania równocześnie 3 wewnętrznych otworów cylindra, a trzecim — skonstruowanie oprawki szybkowymiennej przy szlifierce.

Przyłączam się do szlifierskiej inicjatywy przodownictwa w oszczędności i wzywam towarzyszy z innych fabryk, by tą drogą służyli budowie dobro-

Delegaci Polski i ZSRR żądają niepodległości b. kolonii włoskich

Głosowanie w Komisji Politycznej ONZ
N. JORK (PAP). — Komisja Polityczna Ogólnego Zgromadzenia ONZ przeprowadziła głosowanie nad całością zagadnienia byłych kolonii włoskich.

49 głosami przy 1 sprzeciwie — Etiopii i 8 wstrzymujących się od głosowania Komisja uchwaliła przyznanie niepodległości Libii z dniem 1 stycznia 1952 roku, oddanie Somali pod dziesięcioletnią administrację Włoch z ramienia ONZ oraz wysłanie misji ONZ do Erytrei celem opracowania i przedstawienia propozycji w sprawie tego kraju na następnym posiedzeniu Ogólnego Zgromadzenia.

Natychmiast po głosowaniu delegat radziecki Arutunian za pośrednictwem ponowne przedłożenie na plenum Ogólnego Zgromadzenia propozycji radzieckich odnośnie rozwiązania problemu byłych kolonii włoskich.

Również delegat polski — Wierbłowski zapowiedział zgłoszenie na plenum poprawek polskich do rezolucji większości.

Przypominamy, że poprawki te złożone już raz w toku obrad Komisji, domagają się przyznania niepodległości Libii do 1 stycznia 1951 r. Poprawka polska wypowiada się także za przyznaniem Somali i Erytrei niepodległości w ciągu 3 lat i bezpośredniego powierzenia ONZ w okresie przejściowym.

Koncert radzieckich laureatów Konkursu Chopinowskiego

MOSKWA (PAP). — W wielkiej sali konserwatorium moskiewskiego odbył się 12 bm. pierwszy koncert radzieckich laureatów IV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie.

W najbliższych dniach nastąpi spotkanie kompozytorów radzieckich z laureatami konkursu.

Odsłonięcie pomnika bojowniczkii AL

Dwa lata temu, gdy dokonywano przemianowania szpitala w Iłży, który otrzymał imię Dr. Anki, młodzież czerwono-krzyżowa woj. kieleckiego i członkinie Ligi Kobiet postanowiły, że w piątą rocznicę śmierci bohaterki Dr. Heleny Wolff — Dr. Anki, majora Armii Ludowej na miejscu jej śmierci, pod Brodami postawiony zostanie jej pomnik. Apel młodzieży kieleckiej podjęty został głośnie przez młodzież PCK z całej Polski. Zorganizowano zbiórki i pomnik został ufundowany.

Pod Brodami Iłżycykiem w dniu 13 listopada br. dokonano uroczystego odsłonięcia pomnika.

Napis na pomniku - kurhanie głosi: „W tym miejscu w listopadzie 1944 r. zamordowana przez hitlerowskich okupantów, padła w walce o Polskę Ludową Dr. Helena Wolff — „Dr Anka”, major Armii Ludowej. Cześć Jej bohaterkiej pamięci!”

W uroczystości odsłonięcia pomnika wzięły udział 10-tygodniowe zresze mieszkawców Brodów i okolicznych wsi oraz grupa chłopów ze Starachowic. Przybyły również delegacje młodzieży z całej Polski.

W tym samym dniu dokonano przemianowania jednej z ulic w Starachowicach na ul. Dr. Anki oraz przemianowania miejscowego domu matki i dziecka na Miejski Dom Matki i Dziecka im. Dr. Anki.

Z III Krajowego Zjazdu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim włączyła naród polski w zwycięski nurt socjalizmu

Przemówienie Premiera Józefa Cyrankiewicza

Obywatelu Prezydencie! Obywatelu delegacji! W imieniu Rządu Rzeczypospolitej witam III Kongres Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Delegaci, obecni na tej sali, reprezentują wielką, masową organizację, wielki ruch, który wzięły na swoje barki zaszczytne, ale zarazem niezmierne odpowiedzialne zadanie rozwijania i umacniania w społeczeństwie polskim przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Jest to piękne zadanie. Świadomością głębokiej więzi łączącej naród polski ze Związkiem Radzieckim przenika dziś najszerzej masy społeczeństwa polskiego. Nie ma dziś w kraju ani jednego uczciwego Polaka, ani jednego dobrego patrioty, który nie zdawałby sobie sprawy z tego, co zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu, jak istotną i decydującą jest dla naszego bytu, dla naszej niepodległości, dla naszego bezpieczeństwa, dla naszego dobrobytu, dla naszego jutra — przyjaźń, pomoc i sojusz Związku Radzieckiego. (Oklaski.)

„Ale zadanie to jest równocześnie bardzo duże, bo na barkach Towarzystwa, tego wielkiego masowego ruchu, ciężki obowiązek zainicjowania społeczeństwa polskiego do całkowitego zdobycia Związku Radzieckiego we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego, jak i sztuki radzieckiej, z życiem ludzi radzieckich — sio wemy ciężki obowiązek zbliżenia obu narodów na wszystkich płaszczyznach.

ZSRR ostoją naszej wolności

Nasza niepodległość jest two rem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej (Okłaski), która pierwsza rzuciła hasło samostanowienia narodów i proklamowała prawo narodu polskiego do samodzielnego bytu. Ta niepodległość zrodzona z Wielkiej Rewolucji to stała w dwudziestolecie międzywojennym zaprzeczona przez polskie klasy posiadają-

ce i zakończyła się katastrofą wrześniową. I w ćwierć wieku bez mała po Rewolucji Październikowej Związek Radziecki raz jeszcze stał się bojownikiem naszej niepodległości (Okłaski).

Ale tym razem dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego w naszym kraju przesyła już w ręce nie burżuazji, nie obszarników, nie kapitalistów, ale mas ludowych z klasą robotniczą na czele (Okłaski). Dzięki temu tym razem niepodległość stała się niepodległością rzeczywistą i trwałą.

Polityka Związku Radzieckiego, siła Związku Radzieckiego, zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitleryzmem zapewniło nam granice na Odrze i Nysie. (Okłaski). I ta polityka i siła w dalszym ciągu zapewnia nam narodowi bezpieczeństwo i trwałość naszych granic.

Właśnie przed paru tygodniami zaszedł fakt niesłychanej doniosłości. Za naszą granicą zachodnią, dzięki polityce Związku Radzieckiego powstała Niemiecka Republika Demokratyczna.

Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, nowego ognia w łańcuchu państw pokojowych, stanowi ogromny i niesłychany doniosły dla przyszłości cios w oboz imperializmu i wojny, kierowany z Waszyngtonu, oboz, który usiłował i usiłuje argumentami rewizjonistycznymi w stosunku do naszych granic karmić i podjudzać niemiecki nacjonalizm i militarizm w Niemczech Zachodnich. W walce z niemieckim imperializmem i rewizjonizmem zyskali my wielkiego sojusznika w postaci Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która rewizjonizm niemiecki, imperializm, faszyzm, podżegaczy wojenny, a więc wrogów Polski Ludowej uważa za swoich wrogów, za wrogów narodu niemieckiego. (Okłaski). W ten sposób granica, uzyskana dzięki Związkowi Radzieckiemu na Odrze i Nysie, granica pokoju znalazła dziś dzięki polityce

Związku Radzieckiego dodatko we zabezpieczenie w postaci Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Czołowa siła obozu pokoju

Związek Radziecki jest czołową siłą w obozie walki o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Jemu, jego polityce, zawdzięczamy wielkie sukcesy tego obozu, jemu zawdzięczamy zwycięską ofensywę pokojową, która tak skutecznie hamuje, paraliżuje, odiera zakumy podżegaczy wojenny z obozu imperializmu anglo-amerykańskiego.

Dopiero przed kilku dniami przyjeźliśmy wieść o epokowym fakcie zastosowania energii atomowej dla celów pokojowych przy wielkich robotach nad zmianą biegu rzek syberyjskich. (Okłaski).

Przodujący kraj socjalizmu pokazał, jak potężne źródło energii, stosowane przez imperialistów wyłącznie w celach nieudanego zresztą szantażu wojennego, może być i będzie w dalszym ciągu wykorzystywane dla dobra człowieka i dla stworzenia dla niego lepszych warunków bytu. (Okłaski).

Wielkie osiągnięcia w Związku Radzieckim nie są dziełem szczęśliwego przypadku lub indywidualnego wyczynu. Jest to wynik wielkiej, systematycznej, twórczej pracy milionów obywateli radzieckich, którym ustroj socjalistyczny, przywództwo i kierownictwo partii bolszewickiej i genialnego Stalina (Okłaski) utworowało drogę do pełnego harmonijnego rozwoju wszystkich twórczych sił. Zadaniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jest

właśnie czynić bliską i wszec stronnie znaną te rzeczywistość radziecką dla społeczeństwa polskiego, uświadomić mu bezspornie, że przyjaźń, która istnieje pomiędzy wspaniałymi osiągnięciami narodów radzieckich, a ustrojem społecznym, jaki one wywalczyły, w jakim one żyją i jaki budują. Zadaniem Towarzystwa jest systematyczne i planowe zaznajamianie społeczeństwa polskiego ze wszystkim, co może być dla nas nauką, wzbogaceniem naszego własnego dorobku, ze wszystkim, co służy pogłębieniu przyjaźni, pogłębieniu szerszego międzynarodowego sojuszu, jednemu z celów naszego patriotyzmu i zaufania we własne niepisane siły polskiego ludu, w jego możliwości twórcze i w jego przyszłość na drodze socjalistycznego budownictwa.

Trzeba o tym pamiętać: przyjaźń polsko-radziecka to zwrotny punkt w dziejach i losach naszego narodu. Przyjaźń polsko-radziecka to pełne zwycięstwo naszego narodu we wspólnym, porwawym, zwycięskim nurcie socjalizmu, który wyłożył nową drogę ludzkości, jedyną drogę przyszłości. (Okłaski).

Działalność Towarzystwa wy ma szeroki, dalszego rozwoju form pracy, form pomocy dla ludzi szukających wiedzy o Związku Radzieckim.

Swoją pracę macie dać tej wiedzy i dacie sił ludzkości, marzącym o nowym, lepszym, ważnym, trudnym, wielkim, ważnym zadaniu żyćcie Wam, żyćcie Towarzystwu w imieniu Rządu Polski Ludowej. (Okłaski).

Narody radzieckie gotowe są zawsze poprzeć twórcze wysiłki narodu polskiego

Przemówienie ambasadora Wiktora Lebediewa

Drodzy Przyjaciele i Towarzystwo! Niech mi wolno będzie powitać Wasz Kongres a tym samym wszystkich tak licznych przyjaciół Zsk. Radzieckiego w Polsce.

W br. opublikowana została po raz pierwszy praca Tow. Stalina pt. „Kwestia narodowa a leninizm”. Została ona napisana jeszcze w 1920 roku. W pracy tej Tow. Stalin podaje uzasadnienie różnic, istniejących między narodami.

„Na świecie bywają różne narody” — mówi Tow. Stalin. W burżuazyjnych narodach burżazja oraz jej partie nacjonalistyczne są główną siłą kierującą narodem. Dążą one do rozszerzenia terytorium swego narodu przez zagarnięcie cudzych terytoriów narodowych. Cechuje je nieufność i nienawiść do obcych narodów.

Uciśkają one mniejszość narodową. Podtrzymują one wspólny front z imperializmem. Taki jest ideologiczny i społeczny polityczny bagaż tych narodów. Do narodów burżuazyjnych należą narody: francuski, angielski, włoski, północno-amerykański i inne im podobne.

„Ale istnieją na świecie również inne narody — mówi dalej Stalin. — Są to nowe, radzieckie narody, które się rozwijały i kształtowały na bazie starych, burżuazyjnych narodów po obaleniu kapitalizmu w Rosji, po zlikwidowaniu burżazji i jej partii nacjonalistycznych, po utrwaleniu ustroju radzieckiego.

Klasa robotnicza i jej inter-nacjonalistyczna partia są siłą, która spaja te nowe narody i kieruje nimi”.

Są to narody socjalistyczne.

Tow. Stalin charakteryzuje w następujący sposób ich oblicze duchowe i społeczno-polityczne:

„Sojuszniki klasy robotniczej i pracującego chłopstwa w łonie narodu w celu zlikwidowania resztek kapitalizmu w imię zwycięstwa budownictwa socjalizmu; zniszczenie resztek uciślenia narodowego w imię równouprawnienia oraz swobodnego rozwoju narodów i mniejszości narodowych; zniszczenie resztek nacjonalizmu w imię utrwalenia przyjaźni między narodami i utwierdzenia internacjonalizmu; wspólny front ze wszystkimi uciskanymi i niebezpiecznymi narodami w walce przeciwko polityce zabobornych i wojen zabobornych, w walce przeciwko imperializmowi”.

„Takie są dwa znane w historii typy narodów — mówi Tow. Stalin — narody burżazji i narody socjalistyczne”.

„Nieufność narodowa, narodowe otosobnienie, narodowa wrogosć, narodowa starcia — pisze Tow. Stalin — pobudza i podtrzymuje oczywiście nie jakiejś „wrodzonej”, złowrogie uczucie nienawiści narodowej, lecz dążenie imperializmu do podbięcia obcych narodów i obawia tych narodów przed groźbą nieufności narodowej i otosobnienia narodowego ujarzmienia. Nie ulega wątpliwości, że dopóki istnieje imperializm światowy, dopóki będzie istniał również dążenie i ten strach — a zatem w ogromnej większości krajów będą istniały i nieufność narodowa i otosobnienie narodowe, i wrogosć narodowa, i starcia narodowe”.

Tak pisał Tow. Stalin w 1929 r., gdy istniał już na świecie Zsk. Radziecki, lecz gdy jeszcze

nie było krajów demokracji ludowej. Od tego czasu minęło 20 lat — i oto jesteśmy naoczni świadkami tego jak narody polski, Czechosłowacji, Węgier i innych krajów Europy, jak również wielki naród chiński — obalili władzę rodzimą i obecny burżazji oraz ujęły swe losy we własne ręce, pod przewodem swych partii marksistowskich. (Okłaski).

Już od lat pięciu wyzwolona Polska kroczy nową drogą, drogą demokracji i socjalizmu. Od pięciu lat rola kierownicza w narodzie polskim należy już nie do burżazji i obszarników, jak to było dawniej, lecz do polskiej klasy robotniczej, na której czele stoi jej marksistowska partia robotnicza. Pięć lat — to okres w historii wielkiej, lecz wszyscy widzą wielki postęp społeczny i gospodarczy, jaki nastąpił w narodzie polskim, który postawił sobie za cel zbudowanie socjalizmu w swym ojczystym kraju.

A my, ludzie radziecy wiemy jak wielokrotnie potęguje się miłość narodu do swej ojczyzny, kiedy ta ojczyzna staje się socjalistyczna. Każdy człowiek pracy staje się gorącym patriotą swojej socjalistycznej Matki — Ojczyzny.

Być patriotą — znaczy kochać swą ojczyznę, kochać swój naród, poświęcać wszystkie swe siły rozkwitowi jego sił materialnych i duchowych. Naród zaś — to masy pracujące: robotnicy, chłopci, inteligencja, Naród — to miliony ludzi. Jedynie socjalistyczny ustroj społeczny może dać szczęście narodowi. (Okłaski).

Być patriotą w Wolnej Polsce, moim zdaniem, znaczy być bojownikiem o zwycięstwo socjalizmu w Polsce, bojownikiem o szczęście robotników, chłopów i inteligencji pracującej, czyli obrzybniej większości narodu. (Okłaski).

Patrioci polscy, czynni na polu zwalczania przyjaźni ze Zsk. Radzieckim, mają też przewagę, że wykorzystują w interesie Polski obrzydnie doświadczenia narodów Zsk. Radzieckiego, zdobyte w walce o zbudowanie socjalizmu w ZSRR na przestrzeni 32 lat, jakie upełniły od Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Jestem przekonany, że każdy przyjaciel Zsk. Radzieckiego w Polsce jest gorącym patriotą swej ojczyzny dlatego, że chce przekształcić swój ojczysty kraj — Polskę w silne mocarstwo przemysłowe, wykorzystując doświadczenia Zsk. Radzieckiego w budowaniu socjalizmu w swym ojczystym kraju, wykorzystując obrzydnie doświadczenia Zsk. Radzieckiego.

Sądzę, że każdy przyjaciel Zsk. Radzieckiego w Polsce jest gorącym patriotą swej ojczyzny dlatego, że chce przekształcić swój ojczysty kraj — Polskę w silne mocarstwo przemysłowe, wykorzystując doświadczenia Zsk. Radzieckiego w budowaniu socjalizmu w swym ojczystym kraju, wykorzystując obrzydnie doświadczenia Zsk. Radzieckiego.

Sądzę, że każdy przyjaciel Zsk. Radzieckiego w Polsce jest gorącym patriotą swej ojczyzny dlatego, że chce znieść ciężki ciężar chłopskiego i robotniczego przywileju, który ciążył na polskim społeczeństwie, który ciążył na polskim społeczeństwie, który ciążył na polskim społeczeństwie.

Jestem przekonany, że każdy przyjaciel Zsk. Radzieckiego w Polsce jest gorącym patriotą swej ojczyzny dlatego, że chce znieść ciężki ciężar chłopskiego i robotniczego przywileju, który ciążył na polskim społeczeństwie, który ciążył na polskim społeczeństwie, który ciążył na polskim społeczeństwie.

Jestem przekonany, że każdy przyjaciel Zsk. Radzieckiego w Polsce jest gorącym patriotą swej ojczyzny dlatego, że chce znieść ciężki ciężar chłopskiego i robotniczego przywileju, który ciążył na polskim społeczeństwie, który ciążył na polskim społeczeństwie, który ciążył na polskim społeczeństwie.

Jestem przekonany, że każdy przyjaciel Zsk. Radzieckiego w Polsce jest gorącym patriotą swej ojczyzny dlatego, że chce znieść ciężki ciężar chłopskiego i robotniczego przywileju, który ciążył na polskim społeczeństwie, który ciążył na polskim społeczeństwie, który ciążył na polskim społeczeństwie.

Niech żyje przyjaźń między Narodem Polskim i Narodem Radzieckim! (Długotrwałe okłaski).

Niech żyje Naród Polski! (Długotrwałe okłaski).

Niech żyje wielki przyjaciel narodu Polskiego, Towarzystwo Stalin! (Wszystkie wstają i długotrwałe okłaski. Zebrani skandują: „Stalin-Stalin!”)

Krzewiąc przyjaźń z ZSRR umacniamy wolność i niepodległość Polski Ludowej

Referat ministra Henryka Świątkowskiego

Pierwszą część referatu min. Świątkowski poświęca historii przyjaźni i współpracy między narodem polskim i rosyjskim, a następnie między narodem polskim i radzieckim.

„Już w okresie poprzedzającym ruchy demokratyczne w obu krajach, w dziełach postępowych pisarzy polskich wyraźnie występują akcenty przyjaźni dla narodu rosyjskiego. Początek wieku XIX jest jednocześnie początkiem współpracy rewolucyjnej demokracji polskiej i rosyjskiej.

„Ale trwała przyjaźń między Polską i Rosją była niemożliwa, dopóki oba narody były rządzone przez szlachę i burżazję. Dopiero z chwilą wystąpienia na arenę dziejową proletariatu, robotników polskich i rosyjskich jednoczą walka przeciw wspólnemu wrogowi — caratowi.

Nie ma wolnej Polski bez wolnej Rosji

„Nie ma wolnej Polski bez wolnej Rosji” — słowa te wypowiedziane przez Włodzimierza Lenina jeszcze w 1908 r. znalazły potwierdzenie w dalszym biegu historycznego rozwoju Polski i Rosji.

Przebieg historii od omówienia znaczenia Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, która rozpoczęła nowy etap w historii ludzkości, min. Świątkowski wykazuje, że miała ona decydujące znaczenie dla losów narodu polskiego.

„W Wielkiej Rewolucji Październikowej brali czynny udział polscy robotnicy, chłopci, inteligencja, wnosząc istotny wkład w dzieło budownictwa rewolucyjnego.

„Na barykadach rewolucyjnych bitew ginęli najlepší przedstawiciele polskiej klasy robotniczej w głębokim przekonaniu, że walczą w obronie rewolucji, równocześnie walczą o społecznie wolną i niepodległą Polskę. Złoty mi złaskami zapisał się w historii Rewolucji Październikowej wiersz synów narodu polskiego, członków SDKPiL — Marchlewski i Dzierżyński. Złoty mi złaskami mi zamisał się w dziełach Rewolucji Październikowej i wielki wojnie zwycięskiej przeciwko najzłaskim hitlerowskim barbarzyńcom, wiersz synów ludu warszawskiego, uczeni genialeci stalinowskiej szkoły wojennej, żywy symbol przyjaźni polsko-radzieckiej, obecny Marszałek Polski — Konstanty Rokossowski.

Dekrety władzy radzieckiej w pełni użyczyły prawa narodu polskiego do niepodległości i zjednoczenia.

„W latach okupacji hitlerowskiej, kiedy narodowi polskiemu groziło śmiertelne niebezpieczeństwo, w ZSRR powstała i Armia, stanowiąca załogę Wojska Polskiego, która przy ramię z Armią Radziecką walczyła od Lenina do Berlina.

Przyjaciela Polski, organizator historycznego zwycięstwa nad hitleryzmem.

Oddajemy głęboki hołd Generalissimosowi Stalinowi

„Oddajemy najwyższą cześć i najgłębszy hołd Józefowi Stalinowi, jako chorążemu światowego obozu walki o trwały pokój, o przyjaźń między narodami, o wolność i suwerenność narodów, o demokrację i socjalizm.

„Minister Świątkowski mówi dalej o konsekwentnej walce Związku Radzieckiego o pokój, wskazując na nieustanną walkę ZSRR o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe.

„Toteż z najgłębszą ufnością i wiarą kierują swój wzrok wszyscy ludzie postępu, masy pracujące świata na Związek Radziecki — ostoję wolnościowo-demokratycznych i pokojowych dążeń całej postępowej ludzkości.

ZSRR — państwo przyjaźni narodów

„Mówiąc następnie o przyjaźni narodów, twórczych Związku Radzieckiego, min. Świątkowski podkreślił, że tak trwała i serdeczna przyjaźń może istnieć jedynie na gruncie socjalizmu. W Związku Radzieckim nie ma bowiem klasy wyzyskiwawcy, która sieje nienawiść

między narodami. Władza radziecka wprowadziła narody ZSRR drogą gospodarczego i kulturalnego rozwoju.

„Mówca podkreśla z naciskiem, że organizatorem i kierownikiem pracy i walki narodów ZSRR — w imię zwycięstwa komunizmu jest Partia Lenina — Stalin.

„Na wspaniałym przykładzie narodów radzieckich lud polski uczy się, jak należy realizować propagandę reakcji, będziemy walczyć ze wszystkim tym, co stanowi przeszkodę na drodze Polski do socjalizmu.

„TPPR postawił sobie i realizuje następujące cele programowe: 1) upowszechnienie i utrwalenie przyjaźni między narodem polskim a narodami ZSRR; 2) upowszechnienie wiadomości o doświadczeniach i zdobyciach pierwszego w dziejach państwa socjalistycznego, o roli ZSRR w walce o wyzwolenie narodów i trwały pokój, informowanie społeczeństwa radzieckiego o Polsce Ludowej i jej dorobku; 3) popieranie wszechstronnego rozwoju polsko-radzieckiej współpracy kulturalnej; 4) inicjowanie i branie udziału we wszystkich akcjach i poczynaniach, zmierzających do zacieśnienia więzów przyjaźni między Polską a ZSRR”.

„Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jest podstawą bezpieczeństwa Polski, utrwalenia pokoju, możliwości budowy socjalizmu.

„Dzięki tej przyjaźni utrwalamy granice na Odrze, Nysie i Bałtyku.

„Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim wzbogaca nasze doświadczenia w budowie socjalizmu.

„Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim wzmocnia pozycję Polski na arenie międzynarodowej. Pomoc Związku Radzieckiego umożliwia nam przedterminowe wykonanie trzyletniego planu gospodarczego.

„Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jest więc sprawą ogólną - narodową, jest sprawą wszystkich patriotów polskich.

„Natomiast zdrada sojuszu ze Związkiem Radzieckim prowadzi do obozu imperializmu, do ujarzmienia kraju i narodu przez imperialistów, do zaprzaczenia sprawy socjalizmu, do roli narzdzia podżegaczy wojenny. Hana takiej zdrady odkryła się kłika Tito, która już w czasie wojny zacięgnęła się w służbę imperializmu amerykańskiego jako banda szpiczów i prowokatorów.

„Tylko w sojuszu z ZSRR mogą dziś narody żyć jako wolne i niepodległe, krocząc do pełnego wyzwolenia społecznego, do socjalizmu.

„Przedstawiając drogę rozwoju TPPR w latach 1945-1949, mówca podkreślił, że w dn. 1 listopada br. Towarzystwo posiadało już 2.120.288 członków.

„Przemówienie swe mówca za kończył okrzykami na cześć zwycięzcy sojuszu i serdecznym braterskim przyjaźni narodu polskiego z narodami ZSRR, na cześć chorążego światowego obozu walki o pokój, o przyjaźń między narodami, o demokrację i socjalizm — Generalissimosu Stalinem oraz na cześć Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej Prezydenta Bolesława Bieruta.

między narodami. Władza radziecka wprowadziła narody ZSRR drogą gospodarczego i kulturalnego rozwoju.

„Mówca podkreśla z naciskiem, że organizatorem i kierownikiem pracy i walki narodów ZSRR — w imię zwycięstwa komunizmu jest Partia Lenina — Stalin.

„Na wspaniałym przykładzie narodów radzieckich lud polski uczy się, jak należy realizować propagandę reakcji, będziemy walczyć ze wszystkim tym, co stanowi przeszkodę na drodze Polski do socjalizmu.

„TPPR postawił sobie i realizuje następujące cele programowe: 1) upowszechnienie i utrwalenie przyjaźni między narodem polskim a narodami ZSRR; 2) upowszechnienie wiadomości o doświadczeniach i zdobyciach pierwszego w dziejach państwa socjalistycznego, o roli ZSRR w walce o wyzwolenie narodów i trwały pokój, informowanie społeczeństwa radzieckiego o Polsce Ludowej i jej dorobku; 3) popieranie wszechstronnego rozwoju polsko-radzieckiej współpracy kulturalnej; 4) inicjowanie i branie udziału we wszystkich akcjach i poczynaniach, zmierzających do zacieśnienia więzów przyjaźni między Polską a ZSRR”.

„Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jest podstawą bezpieczeństwa Polski, utrwalenia pokoju, możliwości budowy socjalizmu.

„Dzięki tej przyjaźni utrwalamy granice na Odrze, Nysie i Bałtyku.

„Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim wzbogaca nasze doświadczenia w budowie socjalizmu.

„Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim wzmocnia pozycję Polski na arenie międzynarodowej. Pomoc Związku Radzieckiego umożliwia nam przedterminowe wykonanie trzyletniego planu gospodarczego.

„Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jest więc sprawą ogólną - narodową, jest sprawą wszystkich patriotów polskich.

„Natomiast zdrada sojuszu ze Związkiem Radzieckim prowadzi do obozu imperializmu, do ujarzmienia kraju i narodu przez imperialistów, do zaprzaczenia sprawy socjalizmu, do roli narzdzia podżegaczy wojenny. Hana takiej zdrady odkryła się kłika Tito, która już w czasie wojny zacięgnęła się w służbę imperializmu amerykańskiego jako banda szpiczów i prowokatorów.

„Tylko w sojuszu z ZSRR mogą dziś narody żyć jako wolne i niepodległe, krocząc do pełnego wyzwolenia społecznego, do socjalizmu.

„Przedstawiając drogę rozwoju TPPR w latach 1945-1949, mówca podkreślił, że w dn. 1 listopada br. Towarzystwo posiadało już 2.120.288 członków.

„Przemówienie swe mówca za kończył okrzykami na cześć zwycięzcy sojuszu i serdecznym braterskim przyjaźni narodu polskiego z narodami ZSRR, na cześć chorążego światowego obozu walki o pokój, o przyjaźń między narodami, o demokrację i socjalizm — Generalissimosu Stalinem oraz na cześć Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej Prezydenta Bolesława Bieruta.

„Przedstawiając drogę rozwoju TPPR w latach 1945-1949, mówca podkreślił, że w dn. 1 listopada br. Towarzystwo posiadało już 2.120.288 członków.

„Przemówienie swe mówca za kończył okrzykami na cześć zwycięzcy sojuszu i serdecznym braterskim przyjaźni narodu polskiego z narodami ZSRR, na cześć chorążego światowego obozu walki o pokój, o przyjaźń między narodami, o demokrację i socjalizm — Generalissimosu Stalinem oraz na cześć Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej Prezydenta Bolesława Bieruta.

ZSRR stoi na stanowisku bezwzględnej zakazu stosowania broni atomowej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

armii amerykańskiej general Bradley oświadczył w swoim czasie, że „pakt atlantycki może być dla bezpieczeństwa USA tak samo ważne znaczenie, jak posiadanie bomby atomowej”.

„Przy takim stawianiu sprawy, oczywiście nie można było mieć nadziei na osiągnięcie sukcesu przez Komisję Atomową.”

„Wysyłki USA — oświadczył Wyszynski — zmierzają do umocnienia wlewnia w życie rezolucji Ogólnego Zgromadzenia ONZ z 24 stycznia i 14 grudnia 1946 r., przewidujących uniemożliwienie korzystania z energii atomowej dla celów wojennych i wyeliminowanie broni atomowej z uzbrojenia wszystkich państw.

Energia atomowa w służbie pokoju

„My, w ZSRR wykorzystujemy energię atomową nie po to, by gromadzić zapasy bomb atomowych choć jestem przekonany, że gdyby na nieszczerze zdurzyło się, że będą one potrzebne, to będzie ich tyle, ile potrzeba. Korzystamy z energii atomowej w myśl naszych planów gospodarczych, zgodnie z naszymi celami gospodarczymi. Chcemy postawić energię atomową w służbę wielkich zadań budownictwa pokojowego, by wysadzać góry, zmienił bieg rzek, użyłnicz pustynie, torować nowe linie życia tam, gdzie rzadko kroczyła stopa ludzka. To czynimy my, gospodarze swego kraju, zgodnie z naszym planem i nie mamy obowiązku ani podporządkowywać się, ani składać z tego sprawozdań przed jakimkolwiek organami międzynarodowymi. To wszystko chciałoby po krzyżować autorzy planu amerykańskiego, nie wierząc sami w to, że ich plan może istnieć kiedyś, o którym mówią.

„Min. Wyszynski powołuje się na opinie b. członka Komisji Atomowej Chestera Barnarda, który stwierdził, że kontrola nad bombą atomową nie jest bynajmniej tak trudna, jak nad innymi postaciami broni. Istnieje wszak konwencja o zakazie używania gazów trujących, która bynajmniej nie przewiduje, aby przedsiębiorstwa produkcji gazów trujących miały być przekazane na własność jakiegokolwiek „Międzynarodowego Organu Kontroli”. A wszak kontrola nad bronią atomową jest prostszą, niż nad przemysłem chemicznym.

W dalszym ciągu min. W.

szynski ponownie powołał się na Chestera Barnarda, który przyznał, iż w myśl planu amerykańskiego St. Zjednoczone mogłyby zrezygnować z dysponowania bombą atomową jedynie w określonych warunkach — po rozpatrzeniu gwarancji, że wszystkie kraje ostatecznie zrezygnują z korzystania z broni, u podstaw której leży istnienie energii atomowej. Co oznacza to oświadczenie? — zapytuje sam Barnard i odpowiada: „Znaczy to, że wszystkie kraje musiałyby najpierw stopniowo i dobrowolnie zrezygnować z elementów suwerenności, zanim St. Zjednoczone zrezygnują z bomby atomowej.”

„Amerykański plan kontroli — to oszustwo narodów. Plan amerykański nie przewiduje, by St. Zjednoczone zaprzestały produkcji broni atomowej po rozpoczęciu działalności przez Międzynarodowy Organ Kontrolny.

„Cytując raport Komisji Atomowej, sporządzony przez G. A. Achesona i innych przy udziale Biura Konsultantów („Board of Consultants”), Wyszynski stwierdza, że autorzy planu amerykańskiego z Achesonem i Lilienthałem na czele: 1) bynajmniej nie zakładają, że z przyjęciem planu same St. Zjednoczone miałyby obowiązek zaniechania produkcji bomb atomowych.

WIADOMOSCI SPORTOWE

Imprezy LZS-ów ku czci Kongresu Zjednoczeniowego Stronnictw Ludowych

W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie zarządu Głównej Rady Sportu Wiejskiego. W obradach wzięli również udział przedstawiciele Związku Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ oraz ZMP.

Imprezy sportowe w Międzynarodowym Tygodniu Studenta

Impreza inauguracyjna Międzynarodowego Tygodnia Studenta były zorganizowane na stadionie AZS w Parku Paderewskiego jesienne biegi na przełaj.

List piłkarzy łódzkich do „Torpedo“ w Moskwie

ŁÓDŹ. Piłkarze łódzcy z okazji 32 rocznicy Rewolucji Październikowej wystosowali list do piłkarzy moskiewskiego „Torpeda“, przesyłając swym kolegom w Moskwie najser-

Malcew poprawia rekord świata

MOSKWA. — W czasie zawodów w podnoszeniu ciężarów o mistrzostwo Armii Radzieckiej, poprawiono rekord światowy oraz dwa rekordy Armii. W podnoszeniu lewą ręką Malcew uzyskał 114,1 kg — o 0,6 kg lepiej od należącego

Młodzież Warszawy otrzyma wielki ośrodek sportowy

Międzyszkolny Park Sportowy, mieszający się przy ul. Mysliwieckiej, jest terenem przeznaczonym dla młodzieży szkolnej. W chwili obecnej w Parku są czynne dwa boiska z bieżnią, 5 skoczni, 7 rzutni, 12 boisk do piłki ręcznej, 7 kortów tenisowych, tor saneczkowy i 1 boisko treningowe.

Mistrzostwa Ligi Koszykowej

Sobotnie i niedzielne mecze koszykowi męskiej o mistrzostwo Ligi nie przyniosły żadnych specjalnych niespodzianek. Jak dotąd — najlepiej prezentują się drużyny poznanskie. Wyniki spotkań były następujące:

W kilku zdaniach

We Wrocławiu rozegrano w sobotę i w niedzielę mecz szermierczy. W pierwszym — Wrocław. W pierwszym dniu Wrocław wygrał spotkanie we freccie w stosunku 6:3. W drugim dniu wrocławianie wygrali w szpadzie 4:4.

Gwardia (Kraków) mistrzem piłki nożnej Ogniwo-Cracovia wicemistrzem

AKS Budowlani-Legia 3:3

AKS BUDOWLANI — LEGIA 3:3 (0:2) Bramki dla gości zdobyli: Wiecezorek, Piechaczek i Pierzchała, dla Legii: Sasiadek, Górski i Milezanowski. Sędzia Guszczyński z Poznania. Widzów 3.000.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie rozegrano w żywym tempie. Błyskawiczne akcje obu napałów stwarzały groźne sytuacje pod obu bramkami.

WŁÓKNIARZ — KOLEJARZ WARSZAWA 2:1 (0:0)

Drużyna warszawska zagrała poniżej swej formy. W polu goście grali niezłe, lecz atak gubił się w sytuacjach podbramkowych.

POLONIA (BYTOM) — LECHIA (GDAŃSK) 8:0 (4:0)

BYTOM. — Bramki dla zwycięzców zdobyli Salik — 4, Wiecezorek — 3 i Wiśniewski — 1. Sędziował mjr. Sznajder. Widzów 5.000.

OGNIWO - CRACOVIA — GÓRNIK (SZOMBIERKI) 5:0 (3:0)

KRAKÓW. W ostatnim meczu o mistrzostwo II Ligi Cracovia pokonała drużynę Górnik (Szombierki) 5:0 zdobywając bramki przez: Różankowskiego II — 2, Różankowskiego I, Bobulę i Parpana (z karnego).

Krajowa Narada Aktywu Zrzeszenia Sportowego „Spójnia“

W Warszawie odbyła się krajowa narada aktywu sportowego ZS „Spójnia“ z udziałem inspektorów okręgowych, delegatów klubów i kół oraz przedstawieli GUKF, Związku Kultury Fizycznej i ZMP.

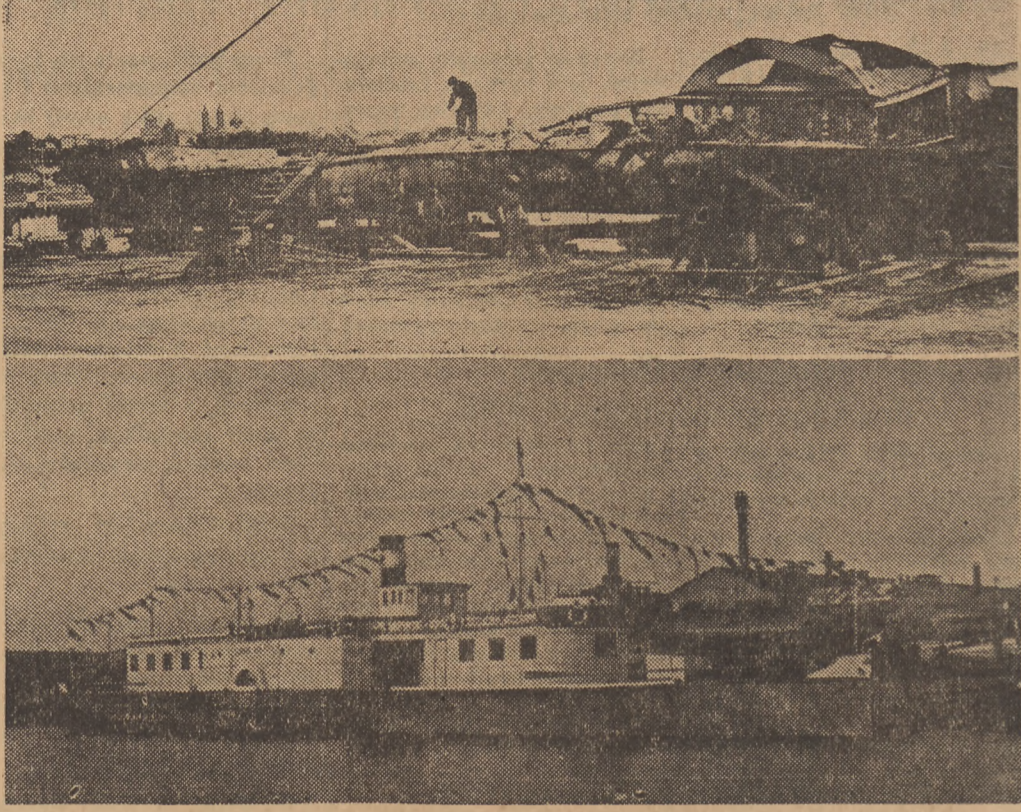
Naradę otworzył przewodniczący Zarządu Głównego „Spójnia“ — Bilewicz, który podkreślił znaczenie uchwały KC PZPR w sprawie sportu oraz zwrócił uwagę na ważność zadań, wytyczonych sportowi polskiemu przez uchwałę.

Mówca zwrócił uwagę, że do tychczas wychowanie fizyczne pozabawione było treści społecznej. Wobec tego konieczne jest rozwiązanie zagadnień sportowych z pracą ideologiczną, ściślejsze zespolenie pracy Zrzeszenia z całokształtem zagadnień ruchu związkowego oraz zacieśnienie współpracy ze wsia.

W dyskusji przedstawiciele kół, klubów i okręgów zanalizowali dotychczasową działalność i wskazali na trudności, napotymane w pracy. Omawiając niedociągnięcia, szczególnie w pracy ideologicznej, dyskutanci wystąpili z szeregiem wniosków, zmierzających do usprawnienia w dalszej pracy.

Na statku „Ludwik Waryński“

(OD SPECJALNEGO WYSŁANNIKA „TRYBUNY LUDU“)



Statek „Waryński“ przed i po odbudowie

Po przerwie Cracovia grając z wiatrem zdobyła przewagę uwidocznoną dalszymi dwoma bramkami w tym jedna z karnego. Górnik nie wyszukał rzutu karnego.

KOLEJARZ (POZNAŃ) — RUCH 0:2 (0:0)

HAJDUKI. Kolejarz miał w pierwszej połowie więcej z gry, ale napad jego nie potrafił wykorzystać szeregu dogodnych sytuacji. Po zmianie stron gdy Ruch zdobył z przypadkowego strzału prowadzenie, poznaniacy załamali się, oddając zupełnie inicjatywę w ręce gospodarzy.

„WARTA“ — „GWARDIA WISŁA“ 1:0 (0:0)

POZNAŃ. Ostatnie spotkanie o mistrzostwo ekstraklasy państwowej między Poznańską „Wartą“ i mistrzem Polski „Gwardią - Wisłą“ zakończyło się nieoczekiwanym zwycięstwem „Związkowca - Warty“ 1:0 (0:0).

Tabela rozgrywek I Klasy Państwowej

Table with 2 columns: Rank and Team Name. 1) Gwardia (Kraków) 30 50:2, 2) Ogniwo (Kraków) 29 44:23, 3) Kolejarz (Poznań) 27 60:37, 4) Kolejarz (Warszawa) 27 43:29, 5) Budowlani (Gdańsk) 23 40:44, 6) Włóknarz (Łódź) 22 49:48, 7) Związkowiec-Warta 21 36:35, 8) Unia - Ruch 19 42:48, 9) Legia 19 37:43, 10) Górnik-Szombierki 19 34:54, 11) Ogniwo - Bytom 17 37:49, 12) Budowlani-Gdańsk 11 26:67.

To co zobaczyłam było bardzo proste i ładne jednocześnie. Piękny był „Ludwik Waryński“, wspaniali byli na nim ludzie.

Przed wszystkim oni, i ich żywiołowy entuzjazm dzięki któremu wyremontowany został przedterminowo, a właściwie odbudowany na Stoczni Rzesznej w Plocku, nowy 2-pokładowy statek pasażerski.

Wydobły wrak przedwojennego statku „Francja“ przeobraził się w polskiej stoczni, przy użyciu wyłącznie krajowych surowców w piękny statek.

Wartość użytkowa wraku wynosiła zaledwie 5 proc.; to znaczy, że zniszczenia wynosiły 95 proc. A jednak odbudowano go i oddano do eksploatacji w końcu października br.

Wydawałoby się, że to zupełnie proste. Bo niby cóż w tym nadzwyczajnego, że wrak wydobyto, że ze zwałow smelcu, wykonano nową jednostkę pływającą, że wykorzystano przy odbudowie prace polskich inżynierów i techników, że oparto się wyłącznie na zaopatrzeniu krajowym?

Otóż rzecz w tym, że nie zawsze tak bywało... W okresie przedwojennym nie śniło się nikomu o usuwaniu nawet drobnych awarii na własnym terenie, nie mówiąc już zupełnie o budowie nowych jednostek pływających.

Wszystkie prace wykonywały przeważnie stocznie niemieckie w Gdańsku. W Polsce przedwrześniowej panowało przekonanie, że nie potrafimy po prostu sami zbudować statku.

A ówczesne rządy nie robiły nic, by ten kompleks niższości przełamać. Wzruszająca i mocna jest opowieść „Waryszczaków“ o tym jak budowali swój statek.

Konferencja robocza, stanowiąca drugą część obrad, rozpoczęła wczoraj referat sekretarza ZG „Spójnia“ — Ryskiego. Omówił on plan pracy Zrzeszenia na rok przyszły.

Aby uaktywnić działalność kół i klubów, Zrzeszenie wprowadziło współzawodnictwo sportowe. Dla zwycięzców Zrzeszenia ofiarowuje 10 nagród.

Konferencja wysłała depeszę do Marszałka Rokossowskiego, w której wita powrót syna Polski Ludowej Konstanta go Rokossowskiego i mianowanie go Marszałkiem Polski, przy równoczesnym powierzeniu mu stanowiska Ministra Obrony Narodowej. Jesteśmy przekonani, że bohater spod Stalingradu, współtwórca pogromu hitlerofaszystów, swoim wielkim doświadczeniem i wkładem pracy, umocni pozycję Polski Ludowej na drodze do jej pokojowego rozwoju, za cieżki jeszcze bardziej wypróbowany sojusz narodów radzieckich z narodem polskim.

Przed sezonem narciarskim



Znana w całym kraju wytwórnia nart Stanisława Zubka w Zakopanem produkuje narty dla naszych zawodników. Na fotografii pracownik tej fabryki Bachleda dopasowuje wiązaninę do buta.

Kpt. Wł. Kosiński, sternik Hieronim Szwała, mechanik Henryk Bielawski i jego pomocnik Henryk Marczak zjawili się w Stoczni Plockiej w kwietniu br., w momencie, kiedy gotów był tylko dolny pokład „Waryńskiego“.

I już się ze statkiem nie rozstali. Stał się treścią ich życia, ambicją, domem. Gdyby mogli przedłużyć dzień, zrobiliby to, bo każda godzina przepasana, czy spędzona z dala od statku była dla nich stracona.

Zarażał swym entuzjazmem i ofiarnością wszystkich pracowników stoczniowych, czuli nad każdą śrubą, każdym nitem. Wszystko musiało być pierwszorzędne i wypróbowane. „Waryński“ powinien być przecież wykończony jak najwcześniej i nie może zawiąść...

Budowaliśmy go jak rodzinny dom, jak swój warsztat pracy, który musi być najdoskonalszy — bo wspólni — tak mówili mechanicy Bielawski i tak myślał wszyscy.

Jesteśmy dumni, że nasze zamierzenia spełniły się, że daliśmy jeszcze jeden statek ładniejszy i wygodniejszy, niż dotychczasowe — oczy kpt. Kosińskiego śmieją się radośnie.

O czym świadczą te zdania? Nikt nie zaprzeczy, że ukazywały dotychczas zmiany jakie zaszły w nowej Polsce w stosunku człowieka pracy do jego warsztatu.

Maksimum wygody zapewnionej załodze statku, troska o bezpieczeństwo i higienę pracy jest bodźcem do wzajemności. Wzajemności wyrażonej nie zwykłą troską i dbałością o stan statku.

Z „Waryńskiego“ można być dumnym i warto o niego dbać. Jest parowym statkiem turystycznym - pasażerskim dla ruchu dalekobieżnego (Warszawa — Gdańsk).

Kadłub wykonany został według specjalnej konstrukcji zapewniającej najlepsze zdolności nawigacyjne i najmniejsze zużycie niezbedne dla żeglugi na Wiśle.

Statek posiada 66 miejsc sypialnych II klasy, w tym 29 kabin dwuosobowych i cztery 4-osobowe.

Wygodne są wlosiane matrace, wygodne są „podglówki“ na siatkach sprężynowych. Pod pokładem znajdują się 40 miejsc klasy III oraz pomieszczenia dla załogi statku, praktykantów i obsługi bufetu.

Ogółem statek może zabrać zupełnie swobodnie 600 pasażerów. Na pokładzie urządzone są dwie piękne werandy z miękkimi siedzeniami i oparciami oraz stolikami krytymi ceratą. Wszystko utrzymanie jest w jasnym, przyjemnym dla oka kolorze.

„Ludwik Waryński“ jest jednym z 7 naszych statków lufosusowych. Pomieszczenia mechaniczne i gospodarcze są jasne, wygodne i wentylowane. Statek wyposażony jest w urządzenia wodociągowe, kanalizacyjne, higieniczne i urządzenia centralnego ogrzewania. Oświetlenie elektryczne na prąd stały dostarcza własny turbogenerator.

Na każdym kroku rzuca się w oczy fakt, że przy budowie statku nie myślano jednak tylko i wyłącznie o wygodach pasażerów, lecz odniesiono się także z pełnym zrozumieniem do życiowych potrzeb załogi.

Prócz wszystkich wymienionych udogodnień, pomyślano po raz pierwszy na naszych statkach żeglugi śródlądowej o zastosowaniu dla załogi specjalnych pryszniców i umywalki z wodą ciepłą i zimną.

Na podkreślenie zasługują również przestronne pomieszczenia kotłowni, napełnione światłem dziennym z wychodzących z wodą opłukiwanych Okiemkami tymi wypuszczają się nadmiar nagromadzonego ciepła, wentylując lokal i stwarzając normalne warunki pracy.

Mechanik Bielawski jest zakochany w kotłowni. Gdy puszcza w ruch maszynę, gdy uruchamia turbogenerator czy zbiornik z wodą promieniującą wokół zadowoleniem i satysfakcją. On przecież czuł w czasie budowy nad wszystkim. Nie tylko czuł — pracował tak, że zdobył tytuł czołowego przewodnika pracy i czołowego racjonalizatora. Z wielu jego usprawnień skorzystała już Stocznia w Plocku i kursujące statki.

I nie dziwny jest ani Henrykowi Bieleckiemu, ani Kazimierzowi Karwowskiemu, ani kpt. Kosińskiemu od 40 lat związanemu z ręką, że pracują dziś ofiarnie, że usprawniają stale swoją codzienną pracę: sami doglądali budowy polskiego statku w polskiej stoczni, widać i odczuwają różnicę w traktowaniu załogi statku przed wojną i w Polsce Ludowej.

A poza tym wiedzą do jakiej pracy zobowiązuje polskiego marynarza służba na statku noszącym wielkie imię Ludwika Waryńskiego.

BARBARA MĘCINSKA